



W NASZEJ PARAFII...

pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Radymnie

Nr 501 – 6 lipca 2025r. – XIV Niedziela Zwykła



Ewangelia na niedzielę (Łk 10,1-9)

Jezus wyznaczył jeszcze innych siedemdziesięciu dwu uczniów i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjsć zamierzał. Powiedział też do nich: «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie! Oto posyłam was jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie. Gdy wejdziecie do jakiegoś domu, najpierw mówcie: Pokój temu domowi. Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co będą mieli: bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiegoś miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże».

Rozważanie:

Niech nam nie umknie paradoksalność nakazu: „Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki”. Mistrz z Nazaretu jest człowiekiem racjonalnym. Wie, że posłanie owiec między wilki jest skazaniem ich na pożarcie. Czy tego chce dla swoich uczniów? Nie sądzę. Kolejne zdanie wyjaśnia zamiary Nauczyciela: *Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie!*. Potrzeba, żebyś był bez pieniędzy, zapasowego ubrania czy butów – jak żebrak, którego mijasz, idąc na mszę. Niech nie będzie w tobie niczego, czym będziesz imponował słuchaczom. Bądź zdany na łaskę i niełaskę rozmówców. Jeśli cię przyjmą i dadzą ci jeść – przeżyjesz. Nie próbuj się im przypodobać, by zaskarbić sobie ich uznanie. Niech twoje błogosławieństwo i pokój będą źródłem ich zaszuchania i szacunku. Misja ewangelizatorów jest odmienna od działania propagandystów. W przekonywaniu do wiary w Chrystusa zupełnie nieprzydatne są narzędzia retorów i marketingowców: władza, intelektualna przebiegłość, umizgi czy splendor mamiący maluczkich. Jako Kościół wiemy z całkowitą pewnością, że to wszystko nie działa. Próbowaliśmy. Z czym zatem ruszamy? Z doświadczeniem zbawienia, bo *imiona wasze zapisane są w niebie*. Oto istotne wyposażenie apostoła. Świadek korzysta z najlichszego autorytetu – własnych przeżyć. A jednak, gdy się okaże wiarygodny, jest jednocześnie najbardziej przekonujący. O ile faktycznie przeżył to, co głosi. (o. Tomasz Grabowski OP)

Liturgia słowa: Niedziela (06.07): Iz 66,10,12-14c Ps 66 Ga 6,14-18 Łk 10,1-12.17-20; poniedziałek (07.07): Rdz 28,10-22a Ps 91 Mt 9,18-26; wtorek (08.07): Rdz 32,23-32.33b Ps 17 Mt 9,32-37; środa (09.07): Rdz 41,55-57;42,5-7.14-15a.17-24a Ps 33 Mt 10,1-7; czwartek (10.07): Rdz 44,18-21.23b-29;45,1-5 Ps 105 Mt 10,7-15; piątek (11.07): Prz 2,1-9 Ps 34 Dz 4,32-35 Mt 19,27-29; sobota (12.07): Rdz 49,29-33;50,15-26 Ps 105 Mt 10,24-33.

W liturgii obchodzimy: w poniedziałek święto błogosławionych męczenników Józefa i Wiktorii Ulmów, małżonków, oraz ich dzieci, patronów województwa podkarpackiego, we wtorek wspomnienie św. Jana z Dukli, prezbitera, patrona Archidiecezji Przemyskiej, w środę

– św. Augustyna Zhao Rong, prezbitera, i Towarzyszy, męczenników, w piątek święto św. Benedykta, opata, patrona Europy, w sobotę wspomnienie św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu, biskupa i męczennika.



Zaufaj i pójdz za Mną - Ks. Bp Krzysztof Chudzio na rozpoczęcie

45. Przemyskiej Archidiecezjalnej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę.

Przed chwilą usłyszeliśmy ewangeliczne wezwanie Pana Jezusa, a właściwie Jego zaproszenie: *Pójdź za Mną*. Jest ono skierowane do każdego z nas, bo Jezus chce, abyśmy byli z Nim, byśmy byli Jego przyjaciółmi. On nieustannie uzdrawia nas przez swoje miłosierdzie i przebaczenie, bo wie, że nie zawsze dokonujemy właściwych wyborów i zdarza się nam podejmować złe decyzje. Mimo to Jezus pokazuje, że jest nam bliski i nieustannie chce leczyć nasze serca – zawsze z miłością i w sposób bezinteresowny.

Pójść za Jezusem to po prostu wejść na drogę, którą On kroczy. To uczyć się od Niego życia. Czasami w sposób bardziej intensywny chcemy przeżyć tę tajemnicę podążania za Jezusem – wtedy na przykład udajemy się na pielgrzymkę. Zwróćmy uwagę, że niekiedy mówimy o drodze z Jezusem i Maryją. Jednak abyśmy lepiej zrozumieli sens życia i sens tego kroczenia, musimy sobie wyobrazić, że Jezus idzie przed nami, a my idziemy za Nim. To On jest przewodnikiem i tylko On zna właściwą drogę. Kiedyś św. Piotr w pewnym momencie wyprzedził Pana Jezusa podczas wędrówek po Palestynie, a Pan Jezus powiedział: *Zejdź mi z oczu* – to znaczy: *Stań za Mną, idź z tyłu, to Ja prowadzę*. Dlatego, wyruszając dzisiaj na pielgrzymi szlak, zauważamy, że na początku niesiony jest krzyż – i w ten sposób uświadamiamy sobie, że to Jezus wyznacza nam ten szlak. On wskazuje nam drogę życia. Jednocześnie dostrzegamy, jak bardzo pielgrzymowanie przypomina nasze życie. I ten stosunkowo krótki czas rzeczywistego pielgrzymowania jest intensywną nauką życia – życia prawdziwego i radosnego, naznaczonego nadzieją.

Dlatego jesteśmy pielgrzymami nadziei. Zauważamy przecież, że w życiu naturalnie stawiamy sobie na przyszłość różne cele. Ale tym, co nas porusza i inspiruje do ich realizacji, jest właśnie nadzieja. Potrzebujemy małych i większych nadziei, które dzień po dniu podtrzymują nas w naszej drodze. Te nadzieje – małe i większe – dotyczą różnych okresów naszego życia. Czasem może się wydawać, że spełnienie jednej z nich wystarczy człowiekowi całkowicie i że już nie będzie potrzebował innej. A jednak, gdy się spełni, widzimy, że pragniemy czegoś więcej. Wtedy staje się jasne, że człowiek potrzebuje innej nadziei – nadziei, która sięga znacznie dalej. Jasne staje się to, że człowieka może zaspokoić tylko coś nieskończonego, coś, co wykracza poza ludzkie możliwości. I wtedy człowiek sięga do Bożego objawienia, do Pisma Świętego i odkrywa, że Bóg, który najlepiej zna wnętrze i serce człowieka, składa mu obietnicę. Obietnicę dotyczącą przyszłości – taką, która przerasta wszelkie możliwości człowieka. Jest to niepojęty dar miłości Boga. w swojej pedagogii Bóg poddaje przestrzeń tej obietnicy próbie. Czyni to tak, że uczy człowieka ufności. Polega to na tym, że stawia go w sytuacjach, które – po ludzku – wydają się przeczyć tej obietnicy. Czasami człowiek czuje się nawet opuszczony przez Boga. Tak jak naród wybrany czuł się opuszczony podczas niewoli babilońskiej, gdy utracono Ziemię Obiecaną, a świątynia została zburzona. Właśnie w tych próbach – jak widać w życiu świętych, w życiu patriarchów, jak Abraham – Bóg uczy człowieka, by

zdobył się na całkowite zaufanie. I w końcu człowiek zaczyna rozumieć, że tą wielką nadzieją może być tylko Bóg. Bóg, któremu należy bezgranicznie zaufać. Bóg, który ogarnia cały wszechświat, który może dać nam coś, czego nawet nie potrafimy sobie dokładnie wyobrazić. Może dać to, co nazywamy szczęściem – i to szczęściem wiecznym. A zatem, gdy mówimy o nadziei, to jakbyśmy próbowali określić nasze miejsce w przyszłości. Dla chrześcijanina ta przyszłość jawi się jako pełnia szczęścia, do której powołani są wszyscy ludzie. To miejsce to prawdziwa ojczyzna – jak czasem mówimy: dom Ojca.

Od samego początku chrześcijanie żyli przekonaniem, że ostatnie słowo nie należy do śmierci, ale do Boga, który przez Jezusa Chrystusa wskazał nam ostateczny cel człowieka. Wskazał nam rzeczywistość, którą teraz poznajemy przez wiarę, a do której tęsknimy dzięki nadziei. Prawdziwość tej oczekiwanej przyszłości gwarantuje zaufanie wobec wierności Boga i wiara w Jego obietnice. To one pozwalają nam w pewnym stopniu poznać, co będzie stanowić tę przyszłość. Dlatego chrześcijanin potrafi pragnąć tej przyszłości – inaczej mówiąc, potrafi pokładać w niej nadzieję. Jeśli nazwiemy tę przyszłość „niebem”, to wiemy jednocześnie, że osiągnięcie jej zależy od wiernej miłości i cierpliwego kroczenia drogami Bożymi – w pełni ufając Panu Bogu. Wiemy też, że praktykowanie takiej miłości jest dla człowieka wymagające, bo po grzechu pierworodnym człowiek ma skłonność, by żyć grzeszną wolnością. Dlatego chrześcijanin nie może polegać wyłącznie na sobie. Jeśli chce dojść do szczęśliwej przyszłości, może się jej tylko spodziewać, pokładając nadzieję nie w sobie, ale w Bogu, któremu wierzy – bo to Bóg potrafi uczynić ludzką wolność zdolną do miłości. To zakorzenienie nadziei w wierze i zaufaniu jest tak głębokie, że właśnie nadzieja nadaje sens życiu – chrześcijańska nadzieja nadaje życiu sens w perspektywie wieczności. Pismo Święte mówi: *Nadzieja zawieść nie może, bo miłość Boża rozlana jest w naszych sercach*. To ta miłość nas przemienia i sprawia, że nasza droga staje się realizacją przykazania miłości: gdy kocham Boga i bliźniego, osiągam ten cel, który dziś jest przedmiotem nadziei. A ponieważ Bóg jest prawdomówny, ufając Mu mam pewność, że ten cel osiągnę. Jesteśmy przeznaczeni do nieba. Jesteśmy powołani do nieba. *Pójdź za Mną* – to znaczy: Jezus chce, byśmy byli tam, gdzie On jest teraz. A wiemy, że jest w niebie – w szczęściu wiecznym, które przygotował także dla nas.



OGŁOSZENIA PARAFIALNE – XIV NIEDZIELA ZWYKŁA

1. Dzisiaj o godzinie 15.30 **modlitwa różańcowa, ze zmianami tajemnic**. W związku z pewnymi brakami osobowymi w składzie Róż (zwłaszcza męskich) zapraszamy panów – przełożonych Róż mężczyzn na krótkie spotkanie dzisiaj po zmianach tajemnic do budynku parafialnego.
2. Jutro (7 lipca) – liturgiczne wspomnienie **błogosławionej Rodziny Ulmów**, patronów województwa podkarpackiego.
3. We wtorek – **wspomnienie św. Jana z Dukli**. Modlimy się w intencji naszej archidiecezji.
4. Wracamy do zwyczajnego porządku cotygodniowych nabożeństw w naszym kościele: w **środy** – nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy; w **czwartki** – adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 15.00 zakończona modlitwami przez wstawiennictwo św. Jana Pawła II, a w trzeci czwartek

- przez wstawiennictwo bł. Stefana Wyszyńskiego; w **piątki** – nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego przez wstawiennictwo św. Faustyny.
5. W czwartek (10 lipca) wypada **rocznica śmierci Księdza Prałata Ludwika Dyszyńskiego**.
 6. Trwa **Pielgrzymka Przemyska** na Jasną Górę i towarzyszące jej inicjatywy modlitewne. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie Pielgrzymki (pielgrzymka.przemyska.pl). Przypominamy, że organizowany jest też wyjazd autokarowy z Radymna na Jasną Górę – wyjazd 14 lipca o północy. Zapisy w Parafii św. Wawrzyńca.
 7. Intencje mszalne na przyszły rok zapisujemy tylko do końca sierpnia. W tych dość niepewnych czasach, raczej nie przyjmujemy intencji na okres dłuższy niż jeden rok.
 8. Dziękujemy za ofiary składane na sprzątanie i kwiaty do kościoła. W nowym kwartale, który rozpoczęliśmy (od lipca do września) prosimy o wpłaty na ten cel, głównie mieszkańców Rejonów III i IV.



INTENCJE MSZY ŚW. 07/07/2025 - 13/07/2025

07/07/2025 Poniedziałek

06:30 Za śp. JÓZEFA Matuszek (od chrześniaka Grzegorza z Nowej Sarzyny)

18:00 Za śp. ADAMA, KATARZYŃĘ, MICHAŁA Burbeło

poza Parafią O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla HELENY Filusz

08/07/2025 Wtorek

06:30 Za śp. RYSZARDA w 22 rocznicę śmierci i śp. ZOFIĘ

18:00 Za śp. JÓZEFA Matuszek (od córki Małgorzaty i Artura)

09/07/2025 Środa

06:30 Za śp. HELENĘ Karkowską w 5 rocznicę śmierci

18:00 Za śp. JÓZEFA Matuszek (od syna Roberta i Henryki)

10/07/2025 Czwartek

06:30 Za śp. JÓZEFA Matuszek (od syna Janusza i Barbary)

18:00 Za śp. JÓZEFĘ i EDWARDA

11/07/2025 Piątek

06:30 Za śp. JÓZEFA Matuszek (od rodziny Kurasów z Krzeczowic)

18:00 Za śp. STEFANIĘ i JANA

12/07/2025 Sobota

06:30 Za śp. JÓZEFA Matuszek (od pracowników Przedszkola Parafialnego w Radymnie)

18:00 Dzięczynna od Pielgrzymów na Kalwarię Paclawską i z prośbą o Boże błogosławieństwo

13/07/2025 XV Niedziela Zwykła

08:00 Za kapłanów od pielgrzymów z Radymna **10:00** Za śp. JADWIGĘ Bal

11:30 Za Parafian **16:00** Za śp. EMILIĘ i LUDWIKĄ Kubaka



Gazetka parafialna wydawana staraniem Diakonii Ewangelizacyjnej działającej w parafii.

Zapraszamy do współpracy. Kontakt z redakcją: wnaszejparafii@gmail.com